

Wczesny wkład Polski w istnienie USA

27 lutego 2009

Już na początku XVII wieku, u zarania istnienia USA, zaznaczyła się pozytywnie obecność Polaków. W James Town w Wirginii, gdzie Polacy przybyli 1 października 1609 roku na pokładzie statku „Mary and Margaret”, grupa polskich rzemieślników założyła hutę szkła, pierwszy warsztat przemysłowy w Ameryce.

W dniu 3 lipca 1619 roku, dzięki strajkowi, Polacy w USA wywalczyli prawo głosowania dla kolonistów nie-urodzonych w Wielkiej Brytanii. Znacznie wcześniej, bo już w 1370 roku, Polska jako pierwsza w Europie wprowadziła wymóg formalnej zgody podatników na płacenie podatków; w imię tejże zasady „no taxation without representation” 400 lat później zbuntowali się przeciw Wielkiej Brytanii koloniści amerykańscy. Do walk doszło w Lexington 19 kwietnia 1775 roku.

Deklaracja Niepodległości Stanów Zjednoczonych z 1776 roku była oparta na filozofii Johna Locke’a, uformowanej w dużej mierze na naukach Braci Polskich (arian), wydanych po łacinie w zbiorze „Bibliotheca Fratrum Polonorum”.

Wówczas ludność trzynastu kolonii brytyjskich w Ameryce nie przekraczała dwa i ćwierć miliona ludzi, włącznie z czarnymi niewolnikami. Tylko małą mniejszość stanowili patrioci-rewolucjoniści pod wodzą George’a Waszyngtona, który miał mało doświadczenia wojskowego i przegrał większość bitew, w których dowodził.

Rewolucja amerykańska zakończyła się 3 września 1783 roku podpisaniem Traktatu Paryskiego, a zjazd konstytucyjny w Filadelfii zatwierdził federalną Konstytucję Stanów Zjednoczonych 17 września 1787 roku, zaledwie cztery lata przed polską Konstytucją 3 Maja z 1791 roku – z tą wszakże

różnicą, że ta ostatnia była konstytucją państwową dla królestwa konstytucyjnego, przekształconego z Rzeczypospolitej Szlacheckiej, gdzie żyła prawie milionowa „nacja szlachecka”.

Amerykańscy przywódcy mieli wiedzę na temat fatalnych skutków, jakie miało w Polsce dopuszczenie kandydatów z obcych krajów do wyborów na głowę państwa, i zastrzegli w swojej konstytucji, że tylko ludzie urodzeni w USA mogą kandydować na urząd prezydenta, w celu zapobieżenia wywrotowym akcjom obcych państw.

Amerykanie, świadomi swojej słabości militarnej i nieuniknionej klęski w wojnie o niepodległość z Wielką Brytanią, zabiegali o wciągnięcie do działań wojennych Francji. Jednak warunkiem przystąpienia do wojny ze strony Francji było żądanie, by Amerykanie wygrali choć jedną bitwę przeciwko wojskom króla angielskiego.

Dzięki Tadeuszowi Kościuszce Amerykanie wygrali bitwę pod Saratogą i uzyskali ratunek w postaci przystąpienia Francji do wojny przeciwko Anglikom. Wojnę tę wygrała armia i flota francuska. Na pobojuwiskach, takich jak w decydującej bitwie pod York Town w październiku 1781 roku, poległo bez porównania więcej Francuzów niż Amerykanów. Faktycznie była to bitwa między wojskami francuskimi i brytyjskimi przy ważnym udziale artylerii floty francuskiej.

Warto wspomnieć, że w odwecie Wielkiej Brytania sfinansowała wybuch rewolucji francuskiej w latach 1789-1799, posłużycy się w tym celu masonerią jako „złym duchem” tejże rewolucji, jak to opisał angielski katolicki historyk Christopher Dawson (1889-1970), znany z powiedzenia że „historię tworzą arystokraci i rewolucjoniści”.

Dzięki zwycięstwu w bitwie pod Saratogą, Andrzej Tadeusz Bonawentura Kościuszko herbu Roch III (1746-1817) uratował niepodległościowy zryw Amerykanów i został jako jeden z nielicznych cudzoziemców kawalerem elitarnego orderu

Cincinnati, przyznanego za decydujący wkład w wojnę o niepodległość USA.

Tadeusz Kościuszko, który ukończył Szkołę Rycerską w Warszawie w randze kapitana, w latach 1769-1774 studiował inżynierię wojskową we Francji. Po dwuletnim pobycie w Polsce i powrocie do Francji – za namową Benjamina Franklina wyjechał do Ameryki, gdzie został mianowany pułkownikiem saperów na mocy uchwały Kongresu 18 października 1776 roku.

Niebawem Kościuszko był już głównym inżynierem amerykańskiej Armii Kontynentalnej, a także przyjacielem trzeciego z kolei prezydenta USA, Thomasa Jeffersona (1743-1826). Budował fortyfikacje miasta Filadelfia w 1776 roku, a następnie fortyfikacje miejscowości o strategicznym znaczeniu, takich jak Ticonderoga, Saratoga, Van Schaik i West Point, gdzie zaplanował też główną amerykańską akademię wojskową. W dniu 12 października 1784 roku Kongres amerykański mianował Kościuszkę generałem.

Tadeusz Kościuszko uczynił prezydenta Thomasa Jeffersona wykonawcą swojego słynnego testamentu, w którym przeznaczał swoje wielkie majątkości nadane mu wraz z obywatelstwem amerykańskim przez wdzięczny Kongres w USA, na wykupywanie niewolników murzyńskich i kształcenie ich. Thomas Jefferson napisał że: „Kościuszko jest najbardziej oddanym idei wolności ze wszystkich ludzi których znałem,” („He is as pure a son of liberty as I have ever known”). Kopie testamentu Kościuszki do dziś można uzyskać w muzeum Jeffersona w Monticello oraz w okręgowym sądzie w pobliskim mieście Charlottesville, w stanie Wirginia.

Obydwaj Polacy, a zarazem amerykańscy generałowie, Tadeusz Kościuszko i Kazimierz Pułaski herbu Ślepowron (1745-1779), twórca amerykańskiej kawalerii, przywieźli ze sobą kosztowności i dary przeznaczone na amerykańską walkę o niepodległość od Polaków, takich jak książę Adam Czartoryski i inni.

Po raz pierwszy w historii inicjały Stanów Zjednoczonych „U.S.” były umieszczone na sztandarze Legionu Pułaskiego w kwietniu 1778 roku. Trzeba podkreślić, że Kazimierz Pułaski jest jedynym generałem amerykańskim, zatwierdzonym przez Kongres, który zginął w wojnie o niepodległość USA. Stało się to w październiku 1779 roku w bitwie pod Savannah. Generał Pułaski został zdradzony przez lojalistę brytyjskiego, Jamesa Curie. Człowiek ów dostarczył amerykańskie plany bitwy Brytyjczykom. Plany te stały się śmiertelną pułapką dla dowodzącego siłami amerykańskimi Polaka, który wówczas współdziałał z również rannym w tej bitwie, dowodzącym oddziałami francuskimi, generałem nazwiskiem Giscard D'Estaing.

W czasie ponad dwuletniego pobytu w Ameryce generał Pułaski dowodził kawalerią w bitwach pod Brandyville, Germantown, Egg Harbor, Chesnut Hill, Cooper's Ferry i Savannah, a także uratował miasto Chesterton od kapitulacji. Pogrzeb Kazimierza Pułaskiego odbył się 22 października 1779 roku. Po czym już 29 listopada tego roku Kongres powołał komitet w celu budowy pomnika generała Pułaskiego i wydał decyzję o upamiętnianiu go za pomocą nadawania amerykańskim miastom nazw pochodzących od jego nazwiska.

Na wiadomość o śmierci Pułaskiego król Polski Stanisław August Poniatowski powiedział: „Pułaski poległ bohaterem, takim, jakim był za życia – zawsze był wrogiem królów”. Przypomnijmy, że Kazimierz Pułaski po bohatersku pełnił dowództwo wojskowe Konfederacji Barskiej, związanej przeciwko Rosji w wojnie, która zakończyła się pierwszym rozbiorem Polski.

Zasługi Polaków, generałów amerykańskich, w wojnie o niepodległość USA stanowią wielki wkład Polski w istnienie Stanów Zjednoczonych i są ważnym dziedzictwem Polonii amerykańskiej. Niestety, trzeba powiedzieć, że od roku dziedzictwo wkładu polskiego w najważniejsze podstawy istnienia USA jest celowo rugowane ze świadomości Amerykanów. Dzieje się to za pomocą usuwania z literatury historycznej i

podręczników historii nazwisk, i tym samym historycznego znaczenia, generałów Pułaskiego i Kościuszki w tworzeniu Stanów Zjednoczonych od ich zarania.

Jest to akcja antypolska, celowa i skoordynowana, przed którą Polonia amerykańska powinna się bronić i na którą powinna reagować polska dyplomacja w USA.

Autor: Iwo Cyprian Pogonowski

Źródło: [Niezależny Serwis Informacyjny](#)